

„Autosalon – Kuba 2001” otwarty

# Przyjechały z Kuby do Stargardu



Nikt nie oprze się takiej limuzynie

FOT. MARCIN BIELECKI

**W**stargardzkim Muzeum Miejskim można oglądać kolekcję ponad stu czterdziestu zdjęć starych samochodów z Kuby, które wykonał Sławomir Preiss, dyrektor muzeum. Wystawa została otwarta w dniu pięćdziesiątych urodzin Sławomira Preissa, w obecności wielu znakomitych gości zaprzyjaźnionych z jubilatem. Niestety, wśród nich nie zauważyliśmy żadnego przedstawiciela stargardzkich władz samorządowych. Ciekawe, czy jest to oznaka tego, że nie interesują się sztuką, nie popierają przedsięwzięć artystycznych w mieście, czy powód jest zgoła inny?

Cieszę się, że przyjechało tylu przyjaciół z całej Polski – mówi S. Preiss. – Wielu z nich pomogło przygotować tę wystawę, za co jestem im bardzo wdzięczny.

Pięćdziesięciolatek został obdarowany m.in. ogromnym tortem, fotelem bujanym, obrazem i mnóstwem kwiatów.

Mieszkańcy Stargardu, zgromadzeni w ubiegły piątek na Rynku Staromiejskim mogli, oprócz kolekcji zdjęć w salach wystawowych muzeum, zobaczyć także dziesięć sta-

rych aut, m.in. forda, lincolna, cadillaki. Przyjechali nimi, specjalnie na tę okazję, znajomi jubilata, przeważnie z Klubu Windsurfingowego.auta wzbudziły wielki podziw wśród oglądających, każdy chciał

zrobić sobie zdjęcie przy tak nietypowych modelach. W środku muzeum oglądać można replikę forda z 1923 roku, należąca do przyjaciela muzeum ze Szczecina.

Kiedyś projektanci samochodów to mieli fantazję – zachwycał się Jarek, uczeń Technikum Samochodowego. – Chciałbym sobie pojeździć takim cudem.

Stare auta przejechały przez całe miasto, nad Miedwie, gdzie jubilat zorganizował urodzinowy piknik.

Jakie są plany na przyszłość jednego z najbardziej kreatywnych stargardzkich dyrektorów?

– Teraz w bastei będzie prezentowana stała ekspozycja „Dawny Stargard. Miasto i jego mieszkańcy” – mówi S. Preiss. – W Braninie Pyrzyckiej pokazywać będziemy sztukę współczesną, w muzeum na Rynku znajdą miejsce wszelkie wystawy czasowe. Wspólnie z dyrektorem muzeum w Pile, Bytowie i szczecińskim geodetą planujemy zorganizować jesienią profesjonalną wystawę etnograficzną, pokazującą pniejszości narodowe: Huculów, Bojków, Lemków. Ekspozycje pochodzące będą głównie ze skansenu w Osieku pod Płą.

Stargardzianie, których apetyt na sztukę został rozbudzony wystawą obrazów Jana Matejki i Jacka Malczewskiego, chętnie zobaczyliby u siebie twórczość innego, równie znanego artysty.

– Środki finansowe nie pozwalają na razie na zorganizowanie kolejnej dużej wystawy – z zalem stwierdza dyrektor muzeum.

W grudniu na pewno zobaczyć będzie można coroczną wystawę Stargardzkiego Stowarzyszenia Miłośników Sztuk Plastycznych „BRAMA”, Sławomir Preiss jest jednym z około trzydziestu jego członków. Wcześniej, we wrześniu, wydany będzie przez muzeum kolejny rocznik „Stargardii”. Na przyszły rok planowana jest ciekawa wystawa „Obrazy stargardzkich ulic”.

Wystawę fotografii nietypowych samochodów można oglądać do października. Przygotowany został na nią katalog, w którym przedstawiona jest sylwetka autora, jego zdjęcia od najmłodszych lat, a także te z Kuby, zaprezentowane w muzeum.

„Podróże to pasja Sławomira Preissa – pisze w przedmowie do katalogu Małgorzata Wójcik-Bak z muzeum w Stargardzie – Z każdej wyprawy przywozi bogatą dokumentację fotograficzną i filmową. Wzięta na Kubie zaowocowała serią zdjęć starych samochodów, które zafascynowały dyrektora muzeum. Tak właśnie zrodził się pomysł przygotowania wystawy „Autosalon – Kuba 2001”. Wystawa ze Stargardu powędruje do Szczecina, zdjęcia rozwieszane będą w King Crossie, pasażu handlowym hipermarketu Geant. **tech**



Uczestnicy piątkowego wernisazu byli zachwyceni starymi modelami aut, które przyjechały na starówkę. Szczególne wrażenie robił wiśniowy lincoln, z siedzeniami z białej skóry, wyłożony w środku białym futerkiem.

FOT. MARCIN BIELECKI